

Przypadek inwazji *Dirofilaria repens* (Leidy, 1856) (Nematoda: Filarioidea: Onchocercidae) u pacjenta w Warszawie

Case report of human infection with *Dirofilaria repens* (Leidy, 1856) (Nematoda: Filarioidea: Onchocercidae) in Warsaw

**Danuta Cielecka¹, Krystyna Szymańska², Ruslan Salamatin^{1,3}
i Alicja Tomaszewska²**

¹Zakład Biologii Ogólnej i Parazytologii, Akademia Medyczna w Warszawie; E-mail: danuta.cielecka@ib.am-waw.edu.pl

²Zakład Anatomii Patologicznej, Akademia Medyczna w Warszawie

³Instytut Zoologii im. I.I. Schmalhausena, Kijów

Filariozy u psów wywołane nicieniami z rodzaju *Dirofilaria* są częste w krajach południowej Europy, Ameryki Płn., Azji, Afryki; obserwuje się również zarażenia ludzi, głównie gatunkiem *Dirofilaria repens* i rzadko *D. immitis*. Wzrasta liczba przypadków i poszerzają się granice występowania tej infekcji. Filarioza została zarejestrowana w krajach ościennych: na Ukrainie (u zwierząt i ok. 200 przyp. u ludzi) i ostatnio na Słowacji (u psów). W Polsce dotychczas nie odnotowano zarażeń zwierząt ani ludzi.

U mężczyzny (lat 25, Warszawa), w guzku podskórnym usuniętym chirurgicznie z okolicy brzusznej, w badaniu histopatologicznym wykryto samicę nicienia *Dirofilaria repens*. Pacjent zgłaszał incydenty pogryzienia przez komary, ale nie częściej niż przeciętnie. Był w Grecji w 2003 r. i posiada psa.

Diagnozę gatunku pasożyta oparto na badaniu histologicznym (H+E, AZAN, PAS). Zmienione zapalnie tkanki otaczały kilka poprzecznych i skośnych przekrojów przez samicę nicienia. Średnica pasożyta wynosiła ok 350-400 µm, prawdopodobna długość — kilka cm. Podwójna macica zawierała rozwijające się zarodki. Mikrofilarii nie stwierdzono. Zewnętrzna powierzchnia oskórka miała urzeźbienie charakterystyczne dla gatunku *Dirofilaria repens*, w postaci podłużnych żeberk (ok. 100 szt. na obwodzie nicienia) oraz mięśnie rozdzielone bocznymi, okazałymi listewkami hypodermalnymi, na dwa segmenty grzbietowy i brzuszny.

Jest to pierwszy (prawdopodobnie) odnotowany przypadek dirofilariozy podskórnej u człowieka w Polsce. Jednakże pobyt pacjenta przed czterema laty w Grecji oraz brak danych o występowaniu gatunku *Dirofilaria repens* u zwierząt na naszym terenie nie dają pewności, czy jest to inwazja rodzima.